

# Czerń i biel – Stanisława Celińska

Świat, nade wszystko logiczny chce być  
Świat, z lat roztropnych pajęczą tką nić  
Świat, szuka ciągle najlepszych wskazówek  
Co podpowiedzą nam trochę jak żyć  
My, go słuchamy pokornie od lat  
My, my mu ufamy, że bieg rzeczy zgadł  
I że mają w nim jak rozsądek chce  
Osobne miejsce swe  
Czerń i biel,  
Start i cel,  
Żar i lód,  
Skwar i chłód  
I ból i lek,  
Maj i śnieg,  
Jawa, sny,  
Śmiech i łzy  
To, przyznać trzeba, poważnie brzmi dość  
Aż kiedyś nagle zakocha się ktoś  
I wszelkie świata odrzuci nakazy  
Choć świat go straszy, że da za to w kość  
Ja też tak miałam, że straszył mnie świat  
Lecz ja się nie bałam wyruszyć pod wiatr  
I widziałam jak  
W kolorowej mgle  
W mym życiu łączą się  
Czerń i biel,  
Start i cel,  
Żar i lód,  
Skwar i chłód  
I ból i lek,  
Maj i śnieg,  
Jawa, sny,  
Śmiech i łzy  
Bo to właśnie jest miłość  
Że na dobre i złe  
Choćby sensu nie było,

Mieszają się  
Czerń i biel,  
Start i cel,  
Żar i lód,  
Skwar i chłód  
I ból i lek,  
Maj i śnieg,  
Jawa, sny,  
Śmiech i łzy



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych